stu lat urodzinowo...

stu lat urodzinowo...

...nie wypada życzyć poetkom
są przecież jak aniołowie
zawsze młode piękne
nieśmiertelne i uskrzydlone

inaczej co by było z Safo
wielbiłaby ją tylko Chloe
i kilku innych mieszkańców
tamtych wysp i tylko tamtych Aten

a tak gdy czasem wyznają sobie:

"*Potrafimy się dzielić, och, prawda, my także.*
Ale tylko na ciało i urwany szept.
Na ciało i poezję."

to mówią w nieskończoność

*

Zurich, 2 lipca 2003, mój wiersz na 80. urodziny Wisławy Szymborskiej z fragmentem wiersza Wisławy Szymborskiej dedykowanym Halinie Poświatowskiej